

ŻYCIE WARSZAWY

REDAKCJA, Warszawa
ul. Marszałkowska 8/5
Telefony dzienne 87-684,
67-683, nocny 85-046
Sekretarz Redakcji przy-
muje w godz. od 13-15

ADMINISTRACJA: War-
szawa, Daszyńskiego 16
pokój Nr. 22, tel. 65-794
Administracja czynna w
godz. od 8 do 15.30, w so-
boty w g. od 8 do 13.30

ROK IV. Nr. 40 (826)

WARSZAWA, PONIEDZIAŁEK 10 LUTEGO 1947 R.

CENA 3 zł

SYGNAŁY POSTĘPU

Pierwsze tygodnie roku bieżącego obfitowały u nas w wydarzenia wielkiej wagi politycznej. Wybory do Sejmu, ukonstytuowanie się nowych władz ustawodawczych, utworzenie stałego Rządu, zapowiedź amnestii — wszystkie te sprawy wywarły decydujący wpływ na ostateczną trwałą stabilizację stosunków w kraju, usuną skutecznym uszczelniając się jeszcze tu i ówdzie atmosferę tymczasowości.

Równoległe do tych faktów politycznych, świadczących o trwałości nowych form i zasad ustrojowych, świadczących o zwycięstwie postępu polityczno-społecznego, niemal codziennie zachodzą inne wydarzenia, wprawdzie w mniejszej skali, o większym zasięgu, mniej głośne, lecz stanowiące właśnie wyraz i istotną treść głoszonego przez nas programu, przeprowadzonych reform, nakreślonych planów. Mamy na myśli te osiągnięcia, jakie na polu rozwoju gospodarczego, na polu realizacji Trzyletniego Planu Odbudowy Gospodarczej mamy do za notowania już w pierwszym miesiącu pierwszego roku Planu

Zarejestrujmy kilka z nich. Oto dnia 27 stycznia uruchomiony został w hucie „Kościusko” w Katowicach nowy wielki piec typu „A” o wydajności 200 tysięcy ton surowki, a więc podnoszący naszą zdolność produkcyjną surowki żelaznej o 25%.

Oto przed dwoma tygodniami Stolica połączona została ze Śląskiem siecią wysokiego napięcia. Połączenie energetyczne między Śląskiem a okrzemieniem Warszawy posiada ogromne znaczenie, bowiem stwarza podstawowy szkielet sieci krajowej wymiany energii elektrycznej, między głównym centrum produkcyjnym i głównym osrodkiem zapotrzebowania, jakim jest Warszawa i okrug podstołeczny. W tym samym czasie dokonane zostało połączenie sieci elektrycznej okręgu częstochowskiego z siecią Śląska.

Oto, w Jeleniej Górze odbyło się oddanie do użytku aparatury do produkcji syntetycznego włókna — steelo — skonstruowanej i wyprodukowanej w kraju i własnymi siłami technika i chemika polskiego. — Włókno to jest bardzo wysokowartościowe i nie ustępuje co do jakości amerykańskiemu nylonowi.

Oto Państwowe Zakłady Motoryzacyjne w Szczecinie przystąpiły już do wspólnej produkcji części zamiennych do traktorów amerykańskich. Umożliwi to zaopatrzenie w części zamienne 14 tysięcy traktorów, z których znaczna ilość jest obecnie u nierucho- miona właśnie z braku poszczególnych części.

Oto w dniu 2 b. m. oddany został do użytku nowoobudowany most kolejowy na Sanie pod Rozwadomem na linii kolejowej Lublin — Rozwadow. Konstrukcja tego mostu i montaż zostały wykonane w rekordowym czasie 4 miesięcy.

W tym samym dniu zespół pracowników huty w Ostrowcu Kieleckim oddał do użytku pierwszy wagon zbudowany po wojnie.

Oto za kilka dni w Stalowicach koło Wrocławia nastąpi uruchomienie wielkiej przedalni węgla. W fabryce tej czynnych będzie narazie 8.000 wrzecion. Dalsza rozbudowa fabryki przewidziana jest w dwóch następnych latach. Plan przewiduje 30.000 wrzecion ze zdolnością produkcyjną roczną 1 miliona kg. przędzy.

Podaliśmy przykładowo zaledwie kilka osiągnięć dotyczących różnych gałęzi produkcyjnych i w różnych miejscowościach naszego kraju. Dotyczą one różnych dziedzin naszej produkcji: hutnictwa, energetyki, przemysłu włókienniczego i komunikacji, dotyczą różnych zespołów pracowniczych i różnych zawodów, dotyczą różnych okręgów: Ziemi Odzyskanych, Górnego Śląska, województw Centralnych i będą miały wpływ na różne dziedziny naszego życia gospodarczego.

Ale wszystkie one, jak i te, które pominieliśmy składają się w sumie na pojęcie naszej pracy produkcyjnej, naszej wytrwałości i naszej umiejętności pokonywania przeszkód. Są to nie hałaśliwe, buńczuczne a pozabawione treści słony „radosnej zwycięzkości”, lecz sygnały codziennego trwałego wysiłku i pracy nad odbudową. Sygnały te znaczą drogę postępu, na którą wkroczyliśmy od dnia Wyzwolenia, utrwalając ufnieść we własne siły narodu.

Spółeczeństwo składa życzenia w Belwederze

Prezydentowi Rzeczypospolitej

W niedzielę, 9 bm., Prezydent Rzplitej przyjmował życzenia od przedstawicieli społeczeństwa.

Przed godz. 10 rano, w salach Belwederu, zaczęły się zbierać delegacje partii politycznych, organizacji społecznych, związków, organizacji młodzieżowych i chłopskich, duchowieństwa, Polaków za granicą, przemysłu państwowego, spółdzielczego i prywatnego, zrzeszeń kulturalnych, instytucji państwowych, społecznych i komunalnych. Szczególnie licznie reprezentowany był świat nauki, kultury i sztuki.

Masowo przybyli obywatele ze wszystkich stron Polski, składając Prezydentowi hołd i życzenia oraz przedkładając swoje osobiste prośby.

Pierwsi składali życzenia przedstawiciele centralnych władz spółdzielczych. Prezydent Rzplitej dziękując za złożone Mu życzenia wyraził radość, że jako pierwszy przybyli przedstawiciele ruchu, w którym przed laty rozpoczął pracę społeczną.

Serdecznie podziękował Prezydent Bierut delegacjom byłych żołnierzy, zwłaszcza delegacji Zw. Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację, w której znajdowali się współtowarzysze walki Prezydenta z hitlerowskim okupantem.

Generalnemu Komisarzowi Wyborczemu, jego zastępcy i przedstawiciele pracownicy Generalnego Komisarzatu podziękował Prezydent za wzorowe wypełnienie ich odpowiedzialnych obowiązków.

Dziękując za złożone życzenia przez profesorów wyższych uczelni, artystów, kompozytorów, dziennikarzy, plastyków, muzyków, architektów i innych Prezydent Bierut podkreślił doniosłą rolę jaką przypada pracownikom nauki, kultury i sztuki w nowej rzeczywistości polskiej.

Jako ostatni składali życzenia przedstawiciele młodzieży akademickiej uczelni warszawskich, którzy zgłoszali Prezydentowi serdeczną oświadczenie.

Po zakończonej o godz. 14-ej części oficjalnej złożyli życzenia pracownicy Polskiego Radia i Filmu Polskiego, delegowani do Belwederu dla filmowania i transmitowania odbywających się tam uroczystości.

Życzenia Jugosławii, Albanii i Bułgarii

Na ręce Prezydenta Rzplitej Bolesława Bieruta wpłynęły następujące depesze, na które Prezydent udzielił odpowiedzi:

„Proszę o przyjęcie najgorętszych powinszowań z okazji wyboru na najwyższy urząd bratniej Rzeczypospolitej Polskiej. Życzę powodzenia w pracy dla dobra narodu polskiego.

JOSIP BROZ - TITO
Marszałek, Premier Rządu
Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii“

„Z okazji wyboru na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej miło mi jest przesłać Waszej Ekszellencji, zarówno w imieniu Prezydium Zgromadzenia Ludowego, Ludowej Republiki Albańskiej, jak również w swoim własnym, najgorętsze życzenia narodu albańskiego dla bohaterstwa narodu polskiego, dążącego do utwierdzenia demokracji i pokoju“.

Dr. OMER NISHANI
Przewodniczący Prezydium Zgromadzenia Ludowego Albanii“

„W imieniu Prezydium Ludowej Republiki Bułgarskiej i w moim własnym, śpięczę przesłać serdeczne powinszowania w chwili wyboru na urząd Prezydenta bratniej Rzeczypospolitej Polskiej. Jestem pewny, że więzy przyjaźni łączące oba nasze kraje ulegną dalszemu zacieśnieniu dla dobra obu naszych narodów i wszystkich Słowian, jak również dla dobra ogólnego pokoju i współpracy międzynarodowej. Pozwalam sobie skorzystać z okazji, by wyrazić raz jeszcze głęboką wdzięczność narodu bułgarskiego za poparcie, którego rząd bratniej Rzeczypospolitej Polskiej“.

4 komisje i 13 podkomisji

opracuje traktat z Niemcami

Projekt USA

LONDYN (PAP). Delegat Stanów Zjedn., Robert Murphy, przedstawił za pośrednictwem ministrów spraw zagranicznych amerykański projekt dotyczący postępowania podczas prac nad traktatem pokojowym dla Niemiec.

Projekt przewiduje utworzenie czterech stałych komisji i 13 komisji pomocniczych, które swym zakresem działania objęłyby wszystkie sprawy — polityczne, terytorialne, gospodarcze i wojskowe, związane z zagadnieniem niemieckim.

Przedstawiciele 18 mniejszych

państw sojuszniczych byłoby dopuszczeni do dyskusji w tych komisjach. Zastępcy ministrów spraw zagranicznych zaprosiliby również odpowiednich przedstawicieli władz niemieckich i ich rzeczowników do stawienia się przed komisjami.

Po zakończeniu prac redakcyjnych projekt traktatu zostałby przedłożony przedstawicielom 18 mniejszych państw sprzymierzonych. Następnie poczyniono by odpowiednie zmiany i w tej ostatecznej redakcji projekt zostałby przedstawiony Radzie Ministrów Spraw Zagranicznych w Moskwie.

Wybory do rad najwyższych republik radzieckich

Olbrzymia frekwencja głosujących

MOSKWA (PAP). W niedzielę, 9 b. m., odbyły się wybory do rad najwyższych siedmiu republik radzieckich: Federacji Rosyjskiej, Ukrainy, Białorusi, Gruzji, Azerbejdżanu, Armenii i Litwy.

W przyszłą niedzielę odbędą się wybory do Rad Najwyższych pozostałych republik radzieckich.

Już w przededniu wyborów Moskwa przybrała odświętny wygląd. Domy ozdobiono sztandarami państwowymi, portretami kandydatów i afiszami z hasłami wyborczymi. W pałacach kultury i klubach fabrycznych odbyły się koncerty i pokazy filmowe. Wieczorem miasto było iluminowane. Na placach, mimo mrozu, przekraczającego 30 stopni, odbywały się tańce przy muzyce nadawanej przez megafony.

W dzielnicach, gdzie kandydują generalissimus Stalin i minister Molotow, w przededniu wyborów odbyły się wiece i zebrania.

Prasa i radio oraz dziesiątki tysię-

cy agitatorów informowało ludność o osobach kandydatów i procedurze głosowania. Robotnicy licznych zakładów przemysłowych i kopalni ogłosili wycieczki na cześć wyborów. Wielu stachanowców osiągnęło rekordy wydajności pracy.

Wybory rozpoczęły się o godz. 6 rano. W Moskwie, na długo przed wyznaczoną godziną przed lokalami wyborczymi zaczęły gromadzić się tłumy wyborców. W godzinach rannych we wszystkich lokalach wyborczych zanotowano olbrzymią frekwencję głosujących. Do godz. 11 przeszła połowa uprawniających do głosowania przybyła do urn wyborczych i złożyła głosy.

Wojenne nastroje w Jeruzolimie

JEROZOLIMA (SAP). Wojska brytyjskie podzieliły Jeruzolimę na 5 stref bezpieczeństwa. We wszystkich strategicznych punktach miasta wzniesiono bunkry, obłożone workami z piaskiem. Głośniki oznajmiają w trzech językach, że wszyscy muszą uzyskać specjalne przepustki w ciągu najbliższych czterech dni, gdyż chodzenie po mieście bez przepustek będzie zakazane. Na ulicach widnieć setki lekkich czołgów i samochodów wojskowych. Ulice tak są posiekane zaparami z drutów kolczastych, że niemożliwe jest przebycie kilometrów drogi, aby dostać się do domu, położonego o dwa bloki dalej.

W obronie powstańców greckich skazanych na śmierć Interwencja ONZ

NOWY JORK (PAP). Sekretarz generalny ONZ, Trygve Lie, oświadczył, że zwrócił się osobiście do stałego delegata Grecji do ONZ, Dendramisa, w celu uzyskania od rządu greckiego odroczenia egzekucji powstańców, skazanych na śmierć do czasu rozpatrzenia sprawy przez Radę Bezpieczeństwa w poniedziałek, 10 bm. na specjalnej sesji.

Jak wiadomo, komisja śledcza ONZ,

Odszkodowania W. Brytanii i USA

przekroczyły wartość 10 miliardów dolarów

MOSKWA (PAP). Czasopismo „Nowoje Wremia” omawiając sprawę odszkodowań niemieckich podkreśla, że uchwały konferencji poczdamskiej w sprawie odszkodowań nie są wykonywane na skutek polityki angielskiej i amerykańskiej władz okupacyjnych.

„Prasa angielska i amerykańska — pisze „Nowoje Wremia” — puszcza pogłoski, że pretensje reparacyjne niektórych państw są zbyt wielkie. Tymczasem sama pretensji reparacyjnych Zw. Radzieckiego wynosi 10 miliardów dolarów, co stanowi mniej niż 10 część rzeczywistych strat, poniesionych wskutek najeżdżu niemieckiego. Niemniej skromne są żądania reparacyjne Polski, Jugosławii i Czechosłowacji. Natomiast państwa anglosaskie otrzymały już od Niemiec majątek wartości znacznie wyższej niż 10 miliardów dolarów.“

Władze angielskie i amerykańskie hamują wszelkimi sposobami transport urządzeń fabrycznych do Zw. Radzieckiego, ale jednocześnie w przyspieszonym tempie odbywa się wysyłanie urządzeń przemysłowych do Anglii i Stanów Zjedn. Wywozi się z Niemiec wszystkie zakłady, produkujące nikiel,

udzielił Bułgarii w czasie jej starań o sprawiedliwy traktat pokojowy“.

WASSIL KOLAROV
Prezydent Ludowej Republiki Bułgarii“

Wśród wojsk

W ramach zlotu przedstawicieli okręgów wojskowych i garnizonów W. P. odbył się w dn. 8 bm. w Warszawie wieczór żołnierski, na który przybył Prezydent Rzplitej Bierut. Prezydentowi towarzyszył Marszałek Żymierski i gen. Spychalski oraz generałowie.

Wjeżdżającego na teren wojskowy Prezydenta Rzplitej powitały fanfary. Przy wejściu na salę orkiestra odegrała hymn narodowy a zebrani, w liczbie kilkuset oficerowie, podoficerowie i żołnierze, zgotowali Prezydentowi Bierutowi długotrwałą owację.

Na życzenie Prezydenta żołnierze odśpiewali pieśni frontowe. Następnie Prezydent Bierut przemówił do zebranych, podkreślając szczególnie znaczenie wojska w dziejach narodu polskiego, a zwłaszcza w ostatniej dobie. W imieniu zebranych przemówił jeden z oficerów, zapewniając Prezydenta, że Wojsko Polskie jak dotychczas gotowe jest zawsze do wykonania każdego zadania, które nałoży na nie naród.

Dziś podpisanie traktatów z b. satelitami osi

PARYŻ (PAP). 10 bm. w min. spraw zagr. na Quai d'Orsay zostaną podpisane traktaty pokojowe z b. satelitami Niemiec.

Na uroczystości przewodniczyć będzie min. Bidault jako przedstawiciel państwa zapraszającego. Podpisze on traktaty w imieniu Francji. W imieniu Zw. Radzieckiego, Stanów Zjedn. i W. Brytanii traktaty będą podpisane przez ambasadorów tych państw w Paryżu.

„Naród włoski odczuwa rozczarowanie”

Oświadczenie min. Sforzy

RZYM (PAP). Włoski minister spraw zagr., Carlo Sforza, oświadczył na konferencji prasowej, że Włosi będą dążyli wszelkimi siłami do rozbrudowania współpracy międzynarodowej. Wojna powinna być uznana za zbrodnię karaną przez Trybunał Międzynarodowy.

W sprawie traktatu pokojowego min. Sforza zaznaczył, że naród włoski odczuwa pewne rozczarowanie w związku z tym, że udział jego w walce o boku sojuszników przeciwko Niemcom nie został w traktacie należycie oceniony.

Drużyna pokonanych



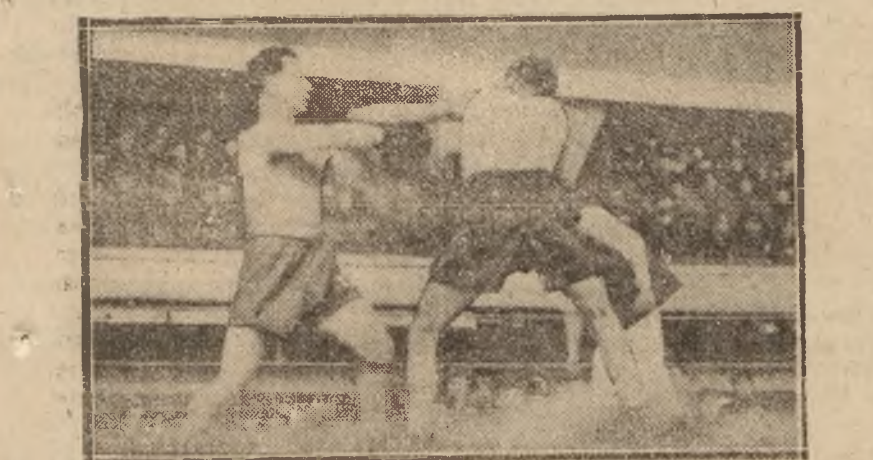
W meczu pięściarskim Warszawa — Śląsk zwyciężyli bokserzy stolicy 10:6. Zdjęcie nasze przedstawia zespół Śląska. Stoją od lewej: Przeważing, Grzywocz, Krawczyk, Rademacher, Okruszkiewicz, Kaczmarczyk, Skwara, Fiegl. (Do sprawozdania na str. 4-ej).

Vietnam odwoła się do ONZ

LONDYN (PAP). Korespondent agencji Reutersa w Indochinach, uzyskał wywiad z premierem Vietnamu, Ho-Chi-Minh'em, w którym premier stwierdził, że o ile władze francuskie nie potrafią rozwiązać sporu z Vietnamem na drodze pokojowej — rząd vietnamski przedstawi sprawę do rozstrzygnięcia ONZ.

Premier podkreślił, że rząd jego dąży do połączenia wszystkich narodów indochińskich, mówiących językiem annamickim, w jedno demokratyczne państwo oraz będzie walczył o całkowitą niezależność Vietnamu.

Grzywocz zwycięża Sobkowiaka



Sobkowiak (W) i Grzywocz (S) stoczyli we wczorajszym meczu Warszawa — Śląsk 10:6 najładniejszą walkę. Zwycięzył nieznadanie reprezentant stolicy, Grzywocz (po prawej).

Nie będzie paktu anglo-francuskiego przed konferencją moskiewską

PARYŻ (PAP). Prasa francuska omawia decyzję partii komunistycznej, która postanowiła sprzeciwić się zawarciu układu francusko-brytyjskiego, dopóki nie zostanie uzgodnione stanowisko obu krajów w sprawie Niemiec.

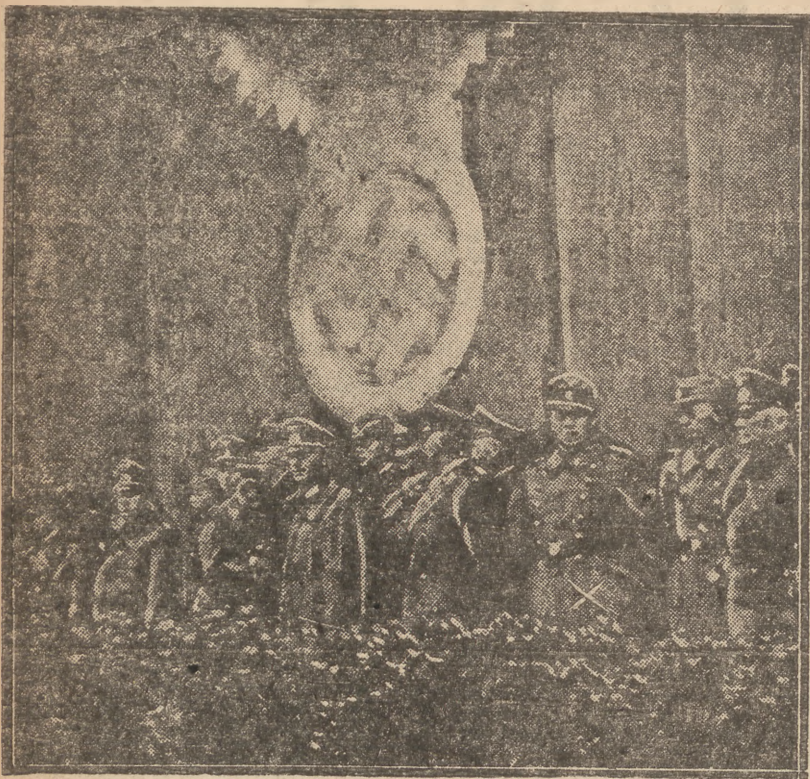
„Humanite” donosi, że Francja nie powinna zawrzeć sojuszu z W. Brytanią przed konferencją moskiewską. Francja musi otrzymać gwarancje bezpieczeństwa od strony Niemiec. Winna też dostać szerszy udział w odszkodowaniach, a import węgla z

Zagłębia Ruhry jest dla niej konieczny, czego nie chce zrozumieć rząd brytyjski.

„Franc Treur” podaje, że jedynie socjaliści i część radykałów są za podpisaniem układu przed konferencją moskiewską, natomiast MRP i komuniści są temu przeciwni.

PARYŻ (AP). Rzecznik francuskiego MSZ oświadczył, że gabinet francuski zaoprobował stanowisko, jakie min. Bidault zamierza zająć w związku z rokowaniami o nowy sojusz anglo-francuski.

Przed 5-ciu laty



Meislinger (wskazany krzyżykiem) w gronie dyktarzy hitlerowskich na trybunie „rządu” G. G. w czasie delirady z okazji jednego z kolejnych „swięcstw”.

MAMY MAŁO LEKARZY

wykorzystajmy celowo ich pracę

Z kół Ministerstwa Zdrowia otrzymujemy następujące uwagi na temat zadań i możliwości rozwoju służby zdrowia w Polsce.

Dokonywający się u nas przewrót zwany powszechnie „łagodną rewolucją” nie może pozostać bez wpływu na rozwój służby zdrowia w Polsce. Zadania tej służby polegają na świadczeniu usług zdrowia — społeczeństwu.

Wszelkie przewroty gospodarcze i społeczne rozpoczynają się od przewrotu w technice. Przewrót w technice medycyny spowodował, że obecnie lekarz nie może się obyć bez szeregu aparatów i laboratoriów. Nie może też posiadać ich w prywatnym gabinecie — są zbyt kosztowne i wymagają specjalnej obsługi. To kładzie kres „chałupnictwu” w pracy lekarskiej.

Lekarz może sprostać wymogom społecznej medycyny jedynie w zakładach, wyposażonych w odpowiedni sprzęt. W zakładach takich pracują wielofachowe zespoły, zapewniające choremu maksimum możliwości odpowiedniego rozpoznania choroby i jej wyleczenia.

Na nowym etapie organizacji służby zdrowia musi się ona oprzeć na zakładach pomocy lekarskiej zamkniętej (szpitale) i otwartej (ośrodki zdrowia).

WZROSLA LICZBA ŁÓZEK SZPITALNYCH

Łóżek szpitalnych mamy więcej niż przed wojną, dzięki przyłączeniu Ziemi Odzyskanych. Przypada ich na 10.000 mieszkańców — 37, gdy przed wojną tylko 21.

W chwili wywołania ośrodki zdrowia faktycznie nie istniały. A jednak potrafiliśmy stworzyć ich w ciągu dwóch lat przeszło 800, z czego na wieś przypada około 600. Przed wojną z 500 działających ośrodków zdrowia tylko 66 obsługiwało ludność wiejską.

Każdy ośrodek zdrowia obejmuje różnego rodzaju poradnie jak: przychodnia ogólna, przeciwgruźlicza, przeciweneryczna, opieki nad matką itp. We wszystkich razem ośrodkach takich poradni działa 4.000. Ogrom dokonanego wysiłku najlepiej zilustruje fakt, że rozporządzamy zaledwie połową personelu lekarskiego i pielęgniarskiego w stosunku do r. 1939.

I w tym tkwi sedno zagadnienia. Mamy wprawdzie 14 wydziałów lekarskich na wyższych uczelniach, gdy przed wojną było ich 5, jednak w dniu zakończenia planu trzyletniego będziemy mieli zaledwie 72 proc. lekarzy w stosunku do stanu przedwojennego. A wemy, że i wtedy było ich za mało.

Trzeba więc oszczędnie gospodarować tym cennym materiałem ludzkim. Pełniejsze zaś wykorzystanie lekarza

zapewnia jego praca w zespole wielofachowym, w zakładzie pomocy lekarskiej.

PODSTAWA OSRODEK ZDROWIA

W ośrodku zdrowia lekarz wykonuje jedynie czynności, odpowiadające jego wysokim kwalifikacjom. Resztę robi pielęgniarka — najbliższa jego współpracownica. A więc zbiera dane co do choroby, prowadzi kartotekę, wykonuje przepisane zabiegi, odwiedza chorych w domu itp. Położna ośrodka przyjmuje wszystkie porody. Lekarz wzywany jest tylko tam, gdzie jego pomoc jest naprawdę konieczna.

Poza pielęgniarką i położną w Ośrodku jest i kontroler san taryj, będący jednocześnie dezynfektorem. Gmin w Polsce jest trzy tysiące. Skąd więc wziąć tyle personelu, by stworzyć niezbędną sieć ośrodków zdrowia?

Na razie w każdej gminie będzie osiedlona choćby jedna położna. Ponieważ brak jest lekarzy, każdy z nich ma do obsłużenia znaczny obszar. Droga zaś na wozie chi-p-skim trwa dłużej. Nieraz lekarz musi stracić cały dzień na odwiedzenie jednego chorego. A może być równocześnie potrzebny w innym miejscu.

Na przebycie 20 km. lekarz, gdy gdzie wozem, potrzebuje aż 4 godzin. Samochodem lub motocyklem byłby w pół godziny. Środek lokomocji może zwielokrotnić usługi lekarza.

Zaopatrzenie lekarza w środki lokomocji ma olbrzymie znaczenie dla rozwoju służby zdrowia na wsi.

DLA PRODUKCJI LEKÓW PIERWSZEŃSTWO

Drugim niezwykle trudnym do rozwiązania zagadnieniem jest sprawa leków. Przed wojną wytwarzaliśmy w kraju 35 proc. leków, a 65 proc. przychodziło z zagranicy. Ponieważ 90 proc. fabryk farmaceutycznych znajdowało się w Warszawie stan naszej produkcji leków jest zły. A możemy wytwarzać 90

proc. potrzebnych leków w Polsce. Dotąd niesłusznie sprawa rozbudowy naszego przemysłu farmaceutycznego była traktowana prawie po macoszemu.

Gdybyśmy mieli importować potrzebne nam leki z zagranicy, placilibyśmy za nie 9 milionów dolarów rocznie.

UNRRA przyrzekała nam dostawę leków za 9 i pół miliona dolarów, ale otrzymaliśmy tylko za 2 miliony dolarów. Bo leki brak i trudno je zdobyć na rynkach światowych.

Z tych wszystkich więc względów przemysł farmaceutyczny winien uzyskać miejsce równorzędne z innymi najważniejszymi działami przemysłu.

W miarę postępu w produkcji dóbr materialnych w Polsce poprawie ulegać będzie również gospodarka świadczeniami i usługami ze strony służby zdrowia. Ale postępy w produkcji zależą także od tego, jaki jest stan zdrowia tych, którzy są dużą przemocą, a więc — pracujących tam ludzi.

Dlatego więc, jeśli chodzi o poważne zagadnienie leków powinna być zastosowana zasada pierwszeństwa zarówno dla przemysłu farmaceutycznego, jak i dla importu leków.

Od miliona głowa nie boli

Tak samo od pół miliona czy od stu tysięcy czy nawet od miliona przysięgają, więc uwagadniają, że w klasie 40-ej loterii, żeby wygrać, gdy szczęście dopisze, jedną z wymienionych tu sum:

Table with 2 columns: wygrane, po milonie. Rows: 14 wygranych, 85 wygranych, 300, 1000, Pierwszy dzień ciągnięcia II-ej klasy już 13-go lutego br.

OSTATNIE WYDAWNICTWA

Martyrologia i Zagłada Żydów Warszawskich

Trudno ująć słowami to — czego rozumem ogarnąć nie można. — Nam brak po prostu zmysłu dla ujęcia ogromu — tej jedynej w dziejach martyrologii ludzi, zamkniętych i stłoczonych w ghettach, gdzie dopielniali się los milionów skazanych na śmierć. Tak rozpoczyna autor swoją tragiczną opowieść — pamiętnik. I dlatego zapewne nadal on swym przeziębieniem prostą, pozbawioną pretensji literackich i zbędnej afekcji formę kronikarską. Dzięki temu książka jego staje się dokumentem, jednym więcej dokumentem hańby narodu niemieckiego.

tylko tragedii getta warszawskiego i rozpoczyna pamiętnik dopiero od dnia 22 lipca 1942 r. tj. od początku t. zw. „akcji przesiedlenczej”. Tym niemniej, ten ograniczony w czasie i przestrzeni wycinek „życia” ludności żydowskiej w Polsce pod rządami okupanta, w swej grozie jest tak wymowny, germaniska perfidia tak przemyślna, napięcie sadyzmu i okrucieństwa w takiej skali, cierpienia fizyczne i katusze moralne Żydów tak wielkie, że starczy on za wszystkie, starczy za najwymowniejszy akt oskarżenia, starczy by wydać najsurowszy wyrok na Niemców — sprawców tej nieznannej w dziejach świata zbrodni — wymordowania trzech milionów bezbronnych ludzi.

W sposób możliwie beznamytny a bezpośredni, autor pamiętników naoczny świadek tych zbrodni, otworzył wiernie to, co do nas żyjących po „aryjskiej stronie” i niewyjętych (przy najmniej formalnie) całkowicie spod prawa, dochodziło często poprzez mur getta tylko jako oderwane epizody, lub fakty nie powiązane ze sobą. Książka ukazała się w czasie gdy w Warszawie toczy się proces przeciwko jednemu z katów Polski — Fischerowi. — O nim też pisze autor książki:

„Za wszystkie okrucieństwa popełnione przez Niemców w Polsce na Żydach jak i na Polakach, odpowiedzialny jest gubernator generalny HANS FRANK, niemiecki minister sprawiedliwości, jeden z najwściebniejszych doradców i wykonawców woli Hitlera Jego wizytacje Warszawy i getta, odbyte w towarzystwie współzbrodniarzy, gubernatora Warszawy — Fischera i burmistrza Leista — dawny krwawy płon.

Za sprawą Fischera, przykładowo ukarano, tj. rozstrzelano w getcie, w początku 1942 r. na dziedzińcu wieżnicy przy ul. Zamenhofa, 14 dzieci żydowskich w wieku lat 9—14, za przewinienie przedostania się na stronę aryjską — w celu wybrania żywności dla głodującego w getcie rodzeństwa”.

Wyrok na Franku został już wykonany Teraz kolej na Fischera i innych oprawców. T.D.

Henryk Rudnicki: „Martyrologia i Zagłada Żydów Warszawskich”. Nakł. „Łódzkiego Instytutu Wydawniczego”.

Mróz i zawieja paraliżują komunikację

10-cio godzinne opóźnienie pociągów

— Ale zimno, prawda? Te słowa wypowiadamy do nieznanym ludzi w tramwaju, autobusie, kupując gazetę, czy papierosy w ulicznej budce, lub na przystanku tramwajowym. Zależnie od stopnia zamarznięcia, wypowiadamy je z mniejszą lub większą pasją: „och ten mróz diabelski, lub po „wiewchowsku”: „zimno jak wielka anielka”. Zazwyczaj wszyscy potakują: „O tak, dziś rano było 25 stopni mrozu” lub: „kiedy się ta zima nareszcie skończy”.

Ludzie, którzy się nigdy nie znali, znajdują na zimnie wspólny język. Jest nim mróz. Wczoraj Warszawa stanęła w obliczu silnego mrozu (około 15 stopni) i jeszcze silniejszej zawieji. Mieszkańcy stolicy „pozamykali” się w swych mieszkaniach. Nie można powiedzieć, żeby na ulicach „nie było widać psa z kulawą nogą” lecz przechodniów było bardzo mało. Nastawione na niedzielą frakwencji bary, restauracje, czy kawiarnie świeciły pustkami. Bez długiego oczekiwania w kolejkach można się było dostać do kin warszawskich.

W „obłepionych” zazwyczaj tramwajach pasażerów było niewiele. Frakwencji była tak mała, że konduktorzy po skończeniu swej zmiany przynosili do wyliczenia po 1.000 zł zebranych za bilety, podczas gdy normalnie konduktor tramwajowy może zebrać do 5.000 zł.

Mróz i zawieja spowodowały wielkie trudności komunikacyjne. Na torach tramwajowych powstawały podczas sadymki zaspę. Cały dzień MZK.

wysyłały na miasto „solarki”, rozsypujące sól oraz piugi śnieżne. Mimo to droga była tak ciężka, że ze wszystkich trójwagonych pociągów tramwajowych trzeba było odczepić ostatnie wagony.

Na Pradze, ze względu na — jak to mówią tramwajarze — „ciężkie tory”, tramwaje kursowały gromadnie z dużymi opóźnieniami. W pozostałych dzielnicach Warszawy zaznaczyły się w kursowaniu tramwajów znaczne opóźnienia.

W ciężkim położeniu znalazły się autobusy miejskie. Kola samochodów „fukowały” na śniegu. Chłodnice, hamulce (zwłaszcza powietrzne) marzły, zamrożone rurki benzynowe utrudniały dopływ paliwa. Wielokrotnie odjeżdżały z końcowych przystanków zupełnie puste. Nawet na nowoutwarłej linii „D”, łączącej Dw. Wschodni z Dw. Głównym, pasażerów było bardzo mało.

Z powodu małej frekwencji i utrudnionej jazdy autobusy linii „R” w dniu wczorajszym nie „chodziły”. Najgorzej było jednak z komunikacją kolejową. Opóźnienia pociągów dalekobieżnych, sięgające 10 godzin, wytwarzały na dworcach duże trudności w przerabianiu składów pociągów i w tzw. „naborze” (zaopatrzeniu parowozów w paliwo i w wodę).

Chociaż tory kolejowe były oczyszczone przez specjalne ekipy robotników, parowozy miały „ciężką pracę”. Chcąc utrzymać odpowiednią szybkość, zużywały one kilkakrotnie więcej pary, niż normalnie. Dzień wczorajszy był chyba jedy-

nym dniem, w którym pociągi przyjeżdżały i odjeżdżały z wojnymi mieszkańcami siedzącymi. (cz)



„Pofenie” lokomotywy przed wyruszeniem na szlak.

Rozmowy z Czytelnikami

O „polskim urlopie”

Artykuł nasz p. t. „Polski urlop” spotkał się z szerokim, acz w wielu wypadkach niechętnym odzewem. Autorzy niektórych listów piszą nawet w tonie oburzenia i goryczy. Cełowo przytaczamy właśnie te głosy — pragnąc na nie odpowiedzieć.

Pisze więc robotnik Tom: „Szerokie masy ludu pracującego składają się z różnych typów ludzi, a mianowicie „próżniaków i pracowitych”. Gdyby robotnikowi jego wamny zarobek tygodniowy wystarczył na utrzymanie rodziny, to na pewno by po boku nie robił i z pracy się nie zwalniał, aby wyjechać po prowiant na prowincję.”

„Tomowi” wtóruje urzędniczka Zofia Lenk, pytając: „Przecieżtemu urzędnikowi wystarczy jego wynagrodzenie, pomimo podwyżki, zaledwie do 15 każdego miesiąca. Cóż ma robić urzędnik, który też odczuwa głód, gdy nie ma co jeść. Robi sobie „polski urlop” i handluje.”

Co ma robić urzędniczka, która musi pranie zrobić w domu. Praczkę nie najłatwiej zrobić przed wojną, do prania nie odda, bo to kosztuje bajkońskie sumy. Więc musi uprać sama, dia siebie i często dla rodziny. Ale kiedy? Czy w nocy i zaraz po tej pracy iść na drugi dzień do biura? Nie. To niemożliwe, więc znowu jest konieczny „polski urlop”. Co ma robić urzędnik, który nie ma się kim wyprzeć, a musi np. mieszkać na prowincji, odebrać karty wymienne, zapłacić za elektryczność, zapłacić podatek lokalowy i t. p. Znowuż konieczny jest „polski urlop”.

Dla nikogo nie jest tajemnicą — tym bardziej dla naszego pisma, które niejednokrotnie zabiera głos w tej sprawie — że zagadnienie piac nie jest jeszcze całkowicie rozwiązane. Ze istnieją wiele grup i kategorii pracowników, które zarabiają niedostatecznie na skromne nawet utrzymanie.

Lecz chyba, dla nikogo nie jest tajemnicą, jakie wysiłki czyni państwo, by w ramach swego budżetu, skierowanego przede wszystkim na inwestycje, wykroić możliwie największą część na t. zw. Fundusz Piac.

Stopniowy i poważny wzrost najniższych uposażeń jest faktem bezspornym. Obecnie przystąpił już do dalszych prac w tym kierunku Podkomitet Piac przy Komitecie Ekonomicznym Rady Ministrów.

Jednakże Podkomitet ten — powiedzmy to sobie z góry — nie uczyni żadnego „cudu”, wszystkie bowiem projekty nadwyżek muszą być oparte na realnym gruncie finansowych możliwości.

Finansowe możliwości zaś zwiększać się będą równoległe do wzrostu naszych osiągnięć wytwórczych. Rozwój produkcji znowu zależy jest ściśle od zwiększonej wydajności pracy.

Czyli, mówiąc innymi słowami: lekceważąc wydajność pracy, odsuwamy sam, własny rękoma, możliwość podwyżki piac.

A czyż samowolne opuszczanie pracy, nieusprawiedliwione chorobą, czy inną ważną przyczyną — nie jest jednym z groźniejszych objawów niezdyscyplinowania, objawów, które hamują rozpęd i wyniki naszej pracy?

Zresztą — musimy to stwierdzić — całą stanowczością — przeważający ogół pracowników tak fizycznych, jak i umysłowych pracuje dobrze, nie pozwalając sobie na t. zw. „polskie urlopy”.

Na tych więc uczciwie wypełniających swe obowiązki spada dodatkowa praca — na nieobecnych, „urlopiących” kolegow.

Dlatego to więc pewna kategoria pracowników, mniej uspołecznionych, ma korzystać z przywileju dzielenia czasu pracy pomiędzy sąsiedzą wsiadką, a t. zw. „sobistą”. Są to fakty niedopuszczalne, tak z punktu widzenia gospodarczego, czy społecznego, jak i kulturalnego.

A oto wrywek trzeciego Państwa, którego autorka ukrywa się pod pseudonimem „Kamaryt”. Państwo Kamarytów, państwo.

Z KRAJU

ŁÓŻKA METALOWE DLA PENJONATÓW I SZPITALI

Gdynia. Istniejące w Rumli-Zagórze pod Gdynią Państwowe Zakłady Metalowe rozpoczęły już produkcję łóżek metalowych rozmaitych typów, m. in. również specjalne typy łóżek metalowych dla szpitali i pensjonatów. Pierwszą partię wykonanych łóżek wysłano do Warszawy.

ŁAWICE DORSZY NA WYSOKOŚCI HELU

Gdańsk. Dwie ławice dorszy na północ od Helu sprawują, że dzienny połow jednego kutra wynosi nieraz 3 tys. kg. Rybacy, muszą jednak pokonywać duże trudności, gdyż w wybrzeży znajdują się wielkie ilości kryn.

ZAKŁADY SAMOCHODOWE W STOCZNI „WULKAN”

Szczecin. Dyrekcja Państwowych Zakładów Samochodowych w Gdyni.

Spółeczeństwo — rodzinom ofiar terronu wyborczego reakci

Wzwanie Komitetu Pomocy Rodzinom Ofiar Terronu Wyborczego Reakcji znalazło żywy odzew w całym społeczeństwie. Ogółem do chwili obecnej zebrano ponad 3 miliony zł. Do akcji tej przylączyli się także rodacy z zagranicy. Polacy z Kanady przysłali 550 dolarów. Wiele rodzin otrzymało już doręczną pomoc.

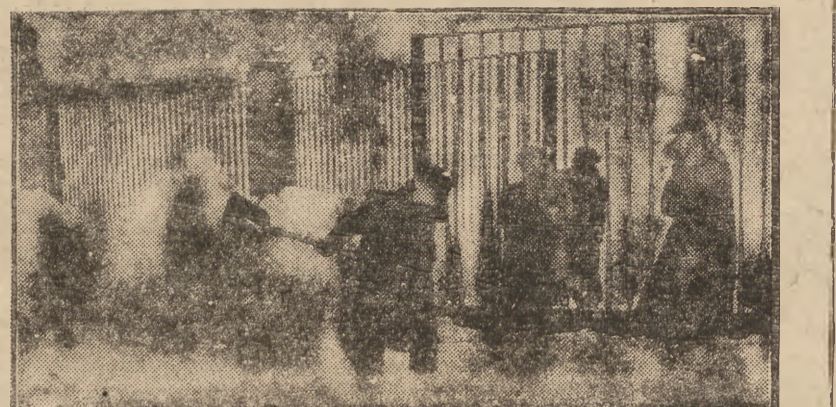
Otwarcie linii kolejowej Hajnówka — Lewki

Dzień (dnia 10 b.m.) odbędzie się uroczyste otwarcie nowo odtudowanej linii kolejowej Hajnówka — Lewki.

Linia wysokiego napięcia Śląsk — Łódź — Warszawa

W najbliższych latach wybudowana zostanie elektryczna linia wysokiego napięcia, która połączy Warszawę przez Łódź i Częstochowę ze Śląskiem. Obecnie zakończono opracowanie projektów i podjęto roboty terenu w wytyczeniu trasy przyszłej linii wysokiego napięcia. (ca)

Zawieja śnieżna



Scenariusz zimnej zimy do Hall Ankarowej na Staszowie.

W Londynie jak 2 lata temu w Warszawie



Niewzrok słońca fala mrozów ogarnęła całą Europę. W Anglii, gdzie rury doprowadzające wodę do domów są przetrwane umieszczone na samych powierzchniach, umożliwiające stać w ogólnym pojęciu.

obecnym mrozów jest pęknięcie rur wodociągowych. W samym Londynie pękło 2.000 zamrażających rur. N zdjęcia kobiety stały w ogólnym pojęciu.

NASZA ANKIETA

NAJPIELNIEJSZE ZADANIA

Stwórzmy warunki pracy polskim wynalazcom

Niewątpliwie wszyscy dążymy do tego, by nasza Polska była pełniąca i samowystarczalna. Pierwsze zadanie, o którym mówimy, to zadanie, które dotyczy polskiej nauki i techniki. W tym celu musimy stworzyć warunki, które umożliwią naszym wynalazcom i konstruktorom wykonywanie ich zadań. W tym celu musimy stworzyć warunki, które umożliwią naszym wynalazcom i konstruktorom wykonywanie ich zadań. W tym celu musimy stworzyć warunki, które umożliwią naszym wynalazcom i konstruktorom wykonywanie ich zadań.

Pracę są gotowi podjąć, ale nie mają przyrzędów. Jest rzeczą zrozumiałą, że brak jest pieniędzy. Ale pieniądze muszą się znaleźć. Zagranicą instytucje dofinansowania nad modelem nowych sanoołów mieszczą się w obrzecznych halach, u nas Centralne Studium Samochodowe zajmują rapem trzy... pokoi, gnieźdząc się w prymitywnych warunkach. Zdobycze naszej nauki zawdzięczamy teraz tylko poświęceniu i imprawizacji naszych uczonych.

Jednak na dłuższą metę nie z tego nie wyjdzie. Na dołkach uczeni polscy i konstruktorzy szukają nierzadko lepszych warunków w innych państwach.

Dlatego wzywam odpowiednio czyniki do zajęcia się tym zagadnieniem, gdyż inaczej będziemy musieli płacić słone pieniądze za prawo wykorzystywania zagranicznych zdobyczy techniki.

S. Paszek
W-wa, ul. Św. Wincentego

O przekleństwach, pijaństwie i śmieciach

Za jedną z palących spraw uważam ukroczenie przekleństw i wyrazów używanych w miejscach publicznych.

Te sprawy u nas muszą być karalne, żeby zaradzić ziu tak zakorzenionemu w naszym społeczeństwie, a w

Zostawić czy wyburzyć gmach telefonów przy ul. Zielnej?

Przy ul. Zielnej zachował się w dobrym stanie obrzydliwy gmach dawnej centrali telefonicznej. Ze względu na jego dogodną położenie w środku miasta warszawskiego dyrektora telefonów nosi się z zamiarem odbudowy tego obiektu. Należy, jak dotychczas, do żadnych prac nie można przystąpić.

frontowa zabudowania ul. Zielnej strony nieparzystej m. in. i gmach telefonów. Pierwszy projekt nowej arterii przewidywał wyburzenie tylko zabudowań parzystej strony. Ostatni wariant projektu BOS-u odnosił się do gmachów przy ul. Zielnej, które miały być wyburzone.

Kto powoła przerwę w dostawie prądu

Odbiorcy energii elektrycznej, którzy samowolnie powiększają moc instalacji elektrycznej, przyczyniają się do przerw w dostawie prądu. W tym celu musimy stworzyć warunki, które umożliwią naszym wynalazcom i konstruktorom wykonywanie ich zadań.

Wydaje się, że najwyższy czas aby już zakończono opracowanie planów tego obiektu (Królewska — Al. Jerozolimskie) planów, uwzględniających realne potrzeby miasta, w których musi być zachowana cała nieparzysta strona ul. Zielnej.

W tym celu musimy stworzyć warunki, które umożliwią naszym wynalazcom i konstruktorom wykonywanie ich zadań. W tym celu musimy stworzyć warunki, które umożliwią naszym wynalazcom i konstruktorom wykonywanie ich zadań.

50 spraw już wpłynęło do Sądu Pracy

W grudniu ub. r. Sąd Pracy przy ul. Marszałkowskiej 95, wznowił działalność po przesiedleniu w 1945 r. Z powodu przeszkód technicznych, między innymi niestawienia ławników, — pierwsza sesja odbyła się 24 stycznia b. r. Na wkan-

szczególności w szeregach robotniczych. Z przykrością stwierdzić trzeba, że te dosadne „narzęcza” przeniosły się obecnie na wieś.

Niemniej palącą sprawą jest pijaństwo, z którym również należałoby postępować radykalnie. Stopniowo zaś wytworzenie państwa powstaje czy prywatne wanny starają się wyprzedzić wódki swoimi dobrymi wyrobami, z których państwo również może mieć dochód, a obywatel zdrowie.

Ważną również sprawą w życiu człowieka jest czystość. Ta sprawa też nie wymaga nakładów pieniężnych. Mam na myśli przestrzeganie czysto-

Kiedyż douwór osobisty zastąpi „Kennkartę”?

Najpilniejszym zadaniem jest uchwycenie ustawy o wprowadzeniu nowego polskiego „Dowodu osobistego” dla wszystkich obywateli. Aby Polak w wojnie Ojczyźnie nie musiał się legitymować „kennkartą” po upływie prawie dwóch lat od zakończenia wojny. „Karta rozpoznawcza” poniżej naszej godności, ponieważ nie jesteśmy

zdrzymali Narodu, ani przestępcami kryminalnymi. Aby nas trzeba było „rozpoznać”, jak to się czyni przy ściganu przestępców listami gończymi. Jesteśmy wojnymi obywatelami w wolnej i niepodległej Ojczyźnie.

Zygmunt Kaczmarek
W-wa, Wielka

Remontować, remontować!

Najpilniejsze są lokale mieszkalne dla szerokiej mas ludności, która gęsi się po norach. Domy mniej zniszczone, nadające się do szybkiej naprawy, powinny być jak najprędzej remontowane. W w. e. do domach brakuje jedynie dachu. Po zrobieniu dachu, trzeba dać możność

przeprowadzenia remontu lokatorom z tym, aby ten który wysiany koszem doprowadzi lokal do porządku, miał prawo w nim zamieszkać. Należy remontować, remontować, remontować.

Koźmiński
W-wa

Jeśli dziecko jest skarbem narodu...

Państwo musi każde dziecko otoczyć taką opieką, jaka w równej mierze zapewniałaby mu rozwój fizyczny i duchowy. Musi też wyrosnąć obywatel, zdolny pracować dla dobra swych współobywateli i rozumieć obywatelski obowiązek Państwa.

względnie znaleźć miejsce w ogrzanych i wyposażonych w najniebezpieczniejsze sprzęty szkolnych. Węgiel dla szkół musi być wpr. er. dostawiony z jakimkolwiek instytucjom.

Ileż to sierot i sierotek po ofiarach minionej wojny wędruje w wronkach ubliżających gołymi i ludzkimi. Ile dzieci w wieku szkolnym wychowuje nie szkoła, ale ulica i nędza? Czy wolno nam pozwolić na ponoszenie się chęlnictwa i chorób, które na każdym kroku niszczą ten skarb? Musimy powiedzieć, że nie! i jeszcze raz nie!

Dlatego wszystkie dzieci, którym za braku dostatecznej opieki rodzicielskiej muszą być ubrane i dożywione przez specjalne instytucje charytatywne. Instytucje te częściowo już istnieją i tylko trzeba odpowiednio rozszerzyć ich zakres działania.

Dzieci w wieku szkolnym muszą bez

Ochrona pracy młodocianych (3)

Więcej szkół i troska o zdrowie

tematem pierwszego ogólnopolskiego Zjazdu Inspektorów Pracy

Mówiąc o profilaktyce, Referentka podkreśla, że często młodociani bywają prześwietlani dwukrotnie: przez Urząd Pracy i przed przystąpieniem do pracy, o ile znajduje ją na własną rękę, co pociąga za sobą stratę czasu lekarza i niepotrzebną pisaną, a nawet psychiczną i materialną zaledwie się przy każdej ubezpieczeniu. Winno obowiązywać przynajmniej w większych zakładach przemysłowych i w zawodowych sprawach młodocianych, zdobyć dla nich 4-tygodniowych urlopów, dożywianie w stołówkach, zabezpieczanie młodocianych w karty żywieniowe „C” — o to dezyderaty wszystkich uczestników zjazdu.

Brak lekarzy — społeczników i leków w trudnym wprowadzeniu tych postulatów w życie. Zjazd stoi jednak na stanowisku, że „Trzydniowy pan odbudowy powinien uwzględnić i zdrowie i moralność”.

„Produkcja nie opłaca się” — twierdzą. Do nich należy PaP w Sopocie, Stowarzyszenia Gdańskie, Zjednoczenie Drukarzy i inne. Przeciwno nam widrobieć będzie dochodzenie administracyjno-karna.

Listu do Redakcji

10-letni przyszły muzyk nie ma instrumentu do nauki

„Uprzejmie proszę Redakcję „Życia Warszawy” o pomoc w zdobyciu instrumentu muzycznego — harmonium pianinki dla wnuczka. Choć nie jest to instrument, lecz organy, ale jest to instrument, który pomoże w nauce do dzisiaj. Maż mógł ma lat 60 — acjuje w Zakładzie Oczyszczania Masty i zarabiał 2.800 zł. miesięcznie. Dla wnuczka otrzymuje 600 zł. miesięcznie z Opieki Społecznej, z tego mus mu żyć we troje, ale o tym, żeby dziecko dla jego nauki spracę instrument, nie jesteśmy w stanie nawet marzyć”.

WYCISZ PRACĘ

Na temat wysycu pracy, zbyt wysoki norm i pracy nie akord, wywalała się niezwykle ożywiona dyskusja. Inspektorzy są zdania, że wysycy pracy rujnuje zdrowie młodocianych. Małoletni żywicelni rodziny stara się przekroczyć normę, zdobyć pierwsze miejsce w wysycy pracy. Taki w ten sposób siły, zdrowie, pada nieraz ofiarą kalectwa.

Koncert Wilkimir's ich

W piątek, 14 bm., o godz. 18.15 w sali wiodowskiej Polskiej YMCA przy ul. Kołomyjskiej 6, wystąpią Maria, Wanda i Kazimierz Wilkimir's ich.

RADIO

na poniedziałek 16 bm.
6.00 Sygn. czasu; 6.45 Dzien. por. 6.30 Muzyka; 7.05 Muzyka; 7.15 Wiad. por. 7.40 Kone. por. 8.0 Skrzyńka P.C.K.; 12.05 Aud. dla świd. 12.25 Piesni Schuberta i Schumann; 13.05 Muzyka; 13.15 Aud. dla świd. 13.30 Aud. dla świd. 13.45 Aud. dla świd. 14.05 Aud. dla świd. 14.25 Aud. dla świd. 14.45 Aud. dla świd. 15.05 Aud. dla świd. 15.25 Aud. dla świd. 15.45 Aud. dla świd. 16.05 Aud. dla świd. 16.25 Aud. dla świd. 16.45 Aud. dla świd. 17.05 Aud. dla świd. 17.25 Aud. dla świd. 17.45 Aud. dla świd. 18.05 Aud. dla świd. 18.25 Aud. dla świd. 18.45 Aud. dla świd. 19.05 Aud. dla świd. 19.25 Aud. dla świd. 19.45 Aud. dla świd. 20.05 Aud. dla świd. 20.25 Aud. dla świd. 20.45 Aud. dla świd. 21.05 Aud. dla świd. 21.25 Aud. dla świd. 21.45 Aud. dla świd. 22.05 Aud. dla świd. 22.25 Aud. dla świd. 22.45 Aud. dla świd. 23.05 Aud. dla świd. 23.25 Aud. dla świd. 23.45 Aud. dla świd. 24.05 Aud. dla świd. 24.25 Aud. dla świd. 24.45 Aud. dla świd. 25.05 Aud. dla świd. 25.25 Aud. dla świd. 25.45 Aud. dla świd. 26.05 Aud. dla świd. 26.25 Aud. dla świd. 26.45 Aud. dla świd. 27.05 Aud. dla świd. 27.25 Aud. dla świd. 27.45 Aud. dla świd. 28.05 Aud. dla świd. 28.25 Aud. dla świd. 28.45 Aud. dla świd. 29.05 Aud. dla świd. 29.25 Aud. dla świd. 29.45 Aud. dla świd. 30.05 Aud. dla świd. 30.25 Aud. dla świd. 30.45 Aud. dla świd.

Na me scu lombardu stanie gmach Gł. Poczty

Dawny teren Lombardu Miejskiego przy Pl. Napoleona oraz posesje d. n. przylegające przeznaczono do zabudowy gmachu przyszłej poczty centralnej w Warszawie.

Jeszcze w tym roku rozpoczyna się roboty robót murów, pozostających po budynkach lombardu i wywózka gruzu.

Na miejsce zburzonego gmachu Gł. wnej Poczty, w kwadracie okolonym ul. Wawerskiej, Pl. Napoleona i Świętokrzyskiej, powstanie kompleks budynków Banku Narodowego. (as)

List omawia Do Teatrów Miejskich

Klub Krytyków Teatralnych, Literackich i Artystycznych przy Związku Zawodowym Dziennikarzy R.P. zwraca się niniejszym do Dyrekcji MTD w sprawie następującej: Dyrekcja MTD wprowadziła od pewnego czasu w stosunku do krytyków teatralnych inowacje, polegające na urzadzaniu tzw. premiery praoowej, innej więcej w dwa tygodnie, na premierze faktycznej. Jest to inowacja, nie praktykująca, jak dotąd n. g. dzie w teatrach europejskich. Nie tylko, że samej Dyrekcji nie przysparza ona żadnych korzyści w dziedzinie, lecz, przeciwnie, staje na przeszkodzie rychlemu rozprzestrzenianiu wóródo ogółu opinii o wartości wystawionej sztuki i opanowaniu do ni interesowania się publicznoscia, a równocześnie praktycznie uniemożliwia krytyce wy-

List omawia

Do Teatrów Miejskich

nianie zadania, do którego jest powołana i które w nna sprawować w każdym kulturalnym społeczeństwie jako cement fachowy, o. enowadzy. Ponieważ we wszystkich dziedzinach życia wkroczyliśmy w okres spójnej normalizacji stosunków, Klub Krytyków uważa, że i dla omawianej sprawy należy znaleźć planowy, a zgodny z dobrymi obyczajami, teatru, modus wendi. I dlatego borać pod uwagę pewne serwuty, obciążające obecnie widownię teatralną na rzecz władz miejskich i zaproszonych osób na postępkuln premiery faktycznej — Klub Krytyków, w imieniu ogółu recenzentów teatralnych prasy codziennej i periodycznej, proponuje Dyrekcji MTD wyznaczenie premier pracownych najpóźniej na trzecie przedstawienie każdej sztuki oraz o rezerwowanie dla krytyków i naczelnych redaktorów, celem umożliwienia im odbioru obowiązków zawodowych i zwołania ze stożowaną od pokolei praktyka — miejsce w trzecim i czwartym rzędzie krzesel. Gdyby obydwie nasze postulaty nie zostały uwzględnione przez Dyrekcję MTD, uważalibyśmy, że, przy obecnej wielkiej frekwencji publiczności, Dyrekcja traktuje instytucję trytyków jako zgola zbędną, z czego redakcje pism musialyby wyciągnąć narzucające się wszelkie konsekwencje, włącznie do nie zamieszkania recenzji — jako chybające celu, ze sztuk wystawianych w MTD.

Z poważaniem Przewodniczący Klubu Krytyków (—) Kazimierz Wroczyński Sekretarz (—) Jerzy Kuryluk Warszawa, 7 lutego 1947 r.

WITOLD POPLAWSKI
INZYNIER
Zmarł nagłe dnia 8.11.1947 r.
O dniu pogrzebu następująco: odwołanie z 20.00.
MARIJA JANOWSKA.
Warszawa, Zak. Borz, ul. Św. 4 m 50.

JAN GARYKOWSKI
DLUGOLETNI PRACOWNIK SĄDOWNICZY
Zmarł dnia 8.11.1947 r., przeżywszy lat 65.
Nabożeństwo żałobne odbędzie się w czwartek dn. 13.2 br. w kościele Zbawiciela o godz. 10 rano, po czym nastąpi wywózka do cmentarza Bródki.
O smutnym tym obrzędzie zawiadomienia kronarzy i przyjaciół
ZONA, CORNELI, ZIEMCOWIE I WNUCZKI.

Gruba powłoka lodowa zagraża mostom na Wiśle

Przechodnie, jak również przejezdni przez most Poniatowski, czy wyskowolny nie zdają sobie sprawy, patrząc na spólną powierzchnię Wisły pokrytą śniegiem, jak groźne niebezpieczeństwo przedstawia powłoka lodowa.

ubiegląm, sytuacja przedstawia się o wiele lepiej.

Tymczasem jest ono realne i bliskie, gdyż pochód lodów może rozpocząć się jeszcze w końcu lutego.

LIPIJ N.Z. PRZED ROKIEM! Dzięki temu, że nieco powyżej mostu Poniatowski dostają się do Wisły śniegi powstają w powłokach lodowej „korwarz”, który przedłuża się do okolicy Elektrowni. Spływa tam bowiem ciepły strumień wody Fo str. nie praskie podobnie ma się rzecz ze strumieniem ciepłej wody ze ścieków Rzeźni Miejskiej. Wskaza to przeszkodzą utworzeniu się powłoki lodowej w tych miejscach na Wiśle.

Obecna zima należy do wyjątkowych, jeżeli chodzi o zagadnienie spływu lodów — stwierdza ppk Maślankiewicz, któremu DOW i powołany kierownictwo organizacji ochrony mostów nie tylko w Warszawie i woj. warszawskim, ale również w woj. olsztyńskim i białogłkim. Na te wyjątkowości zimy skądają się trzy przyczyny: niski stan wody w chwili gdy zamarała granby, sięgający 50 cm lod przymarzną do dna Wisły, oraz cąge jeszcze sterzące wraki zwalonych w czasie wojny mostów.

Akcja, zmierzająca do zabezpieczenia mostów warszawskich w niebezpiecznym sezonie zimowym została postawiona daleko wyżej niż w ubiegłym roku.

„KOLANO” POD ZAKROCZYMIEM

Należy obawiać się, że może powrócić się historia zimy z roku 1936 — 1937, kiedy lody zaatakowały w gwałtowny sposób szereg mostów na Wiśle.

Już w listopadzie i grudniu ub. roku odbyło się kilka ilustracji specjalnej komisji technicznej, która zleciła odpowiednim czynnikom szereg prac zabezpieczających, jak: osypywanie gruzem podpor i izbice mostowych, pilnowanie i obrabrywanie lodów wokół izbice i podpor oraz usuwanie niebezpiecznych wraków.

Największe niebezpieczeństwo zatoru istnieje w pobliżu Zakroczyimia, gdzie Wisła tworzy kolano. Może tam powstać spiętrzenie lodów, którego skutki dałyby się odczuć w Warszawie. Gdyby istniejące utworzył się tam zator, mógłby on spowodować również powrotny ruch lodów w dół Wisły, Buco-Nrwi. Dlatego też istniejące tam mosty zostały zabezpieczone izbicami z dwóch stron. W razie zbyt dużego wzrostu niebezpieczeństwa, może być użyte do rozbijania zatorów lodowych pod Zakroczyimem również i lońctwo.

Opadnie również w tym roku moment zaskoczenia, gdyż zostało już zorganizowane pogotowie przeciwpowodziowe Warszawa, jak również poszczególne ośrodki miejskie i gminne przygotowała się do przeprowadzenia akcji przeciwołodowej, w której weźmie udział, w charakterze pomocniczym, wojsko.

W obrębie samej Warszawy istnieje także możliwość utworzenia się zatorów. Sprzyja temu niski stan wody, sięgający obecnie 75 cm, oraz sterzące wraki mostu Kierbedzia i postawione niedawno podpory z drzewa pod jednym jeszcze istniejącym przelotem mostu Kierbedzia.

Niewątpliwie, po doświadczeniach dwuletnich, pomoc ta będzie wydajna, a drugi warszawski pułk saperów, przeznaczony do tej akcji, zrobi wszystko, aby wypełnić powierzone mu zadanie. Razem z nim do obrony warszawskich mostów przystąpią również saperzy „kościszowskcy”.

Jednakże, w porównaniu z rokiem

— Pochodu lodów możemy spodziewać się w końcu lutego, lub w początkach marca. Możliwy on będzie w chwili, gdy poziom wody znacznie się przynajmniej do półtora metra — znajdzie swoje wywoły ppk. Maślankiewicz. (AS)

BIŁANS SPRAWOZDAWCZY

firmy „Przemysł Słolany w Polsce” Sp. Akc. za czas od I IV do 31. XII 1945 r.

Table with columns: AKTYWA, PASYWA, RACHUNEK STRAT I ZYSKÓW. Rows include Majątek stały, Nieruchomości, Kapitał zakładowy, etc.

NUTY NAJKORZYSTNIEJ KUPIĆ • SPRZEDAĆ KSIĘGARNIA SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ «CZYTELNIK»

Światowej sławy fenomenalna para stepiów EDWARD RADULSKI i STENIA MARLENE

Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych ZARZĄD CENTRALNY Warszawa, JASNA 6

Zatrudnimy Wykwalifikowanego administratora wydawnictw prasowych ze znajomością kalkulacji kosztów nakładów

STOŁĘCZNA STACJA KOMUNIKACJI TELEFONOWEJ ODDZIAŁ P.K.S. WARSZAWA, UL. WAWELSKA 5

Guziki Harcerskie STUDENCKIE, KOLEJOWE I IN. W WIEKSIKICH IŁOŚCIACH Sikorski Bolesław, Kraków, Kalwaryjska 34

Zjednoczenie Przemysłu Młynsko-Piekarnianego pod Zarządem „Społem” Dział Młyński Okręgu Dolnośląskiego we Wrocławiu ogłasza PRZETARG NIEOGRODICZONY

Przetarg nieograniczony Wydział Zaopatrzenia Technicznego II Departamentu M.B.P. ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie 3-ch kompletnych aparatów radio-telegraficznych

Przetarg nieograniczony Wydział Państwowego Monopolu Spirytusowego ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę 10 zegarów kontrolnych dla dozorców nocnych

Przetarg Wojewódzki Urząd Ziemi w Warszawie ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę 3.000 mb. kręgów studziennych betonowych

Ogłoszenie o przetargu Rej. Zarząd Kwat.-Bud. Warszawa, Litewska 3, ogłasza przetarg nieograniczony na przebudowę stropu drewnianego na ogniotrwały w bud. Szpitala Okręgowego Nr. 1 przy Al. Wyzwolenia 35

OGŁOSZENIA DROBNE NIERUCHOMOŚCI A) 1/3 udziałów stolarski mechanicznej prosperującej 650 tys. Wiadomość: Al. Jerozolimskie 47/10, 210-1

Przetarg nieograniczony Wydział Państwowego Monopolu Spirytusowego ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę 10 zegarów kontrolnych dla dozorców nocnych

Przetarg nieograniczony Wydział Państwowego Monopolu Spirytusowego ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę 10 zegarów kontrolnych dla dozorców nocnych

Posiadam formy do wyleku wafr. Różne. Sprzedam lub przeproszę. Grochowska 302 m. 12, od 5 do 7 godzin. 2214-1

Radłoparady różne korzystnie poleca Zakład Radiotechniczny, Nowogrodzka 44-1. 2933-0

AGENTURA Biura Ogłoszeń ul. Poznańska 38 obok Hotelu Polonia

Warszaty stolarskie nowe, oraz futry, szelki, drzewo, rebusy, szelki, wykonywa stolarski mecha niczna, przyjmuję drzewo do obróbki, ul. Łucka 13. 1719-0

Praca DOPIAROWANA Chemik, dobry fachowiec, z doświadczeniem produkcyjnym, poszu kiwany. Złotonia: firma „Lao”, Warszawa, Al. Jerozolimskie 63. 2876-0

Poszukiwana Były dyktant w wydawca dziennik, karta organizacja propaganda, akwi zycja) przenie administracja wy dawcowa lub podobne. Oferty sub „Administral”, „Czytelnik”, Mar szajska 3/5. 1152-0

Posiadam formy do wyleku wafr. Różne. Sprzedam lub przeproszę. Grochowska 302 m. 12, od 5 do 7 godzin. 2214-1

AGENTURA Biura Ogłoszeń ul. Poznańska 38 obok Hotelu Polonia

Warszaty stolarskie nowe, oraz futry, szelki, drzewo, rebusy, szelki, wykonywa stolarski mecha niczna, przyjmuję drzewo do obróbki, ul. Łucka 13. 1719-0

Praca DOPIAROWANA Chemik, dobry fachowiec, z doświadczeniem produkcyjnym, poszu kiwany. Złotonia: firma „Lao”, Warszawa, Al. Jerozolimskie 63. 2876-0

Poszukiwana Były dyktant w wydawca dziennik, karta organizacja propaganda, akwi zycja) przenie administracja wy dawcowa lub podobne. Oferty sub „Administral”, „Czytelnik”, Mar szajska 3/5. 1152-0

Poszukiwana Były dyktant w wydawca dziennik, karta organizacja propaganda, akwi zycja) przenie administracja wy dawcowa lub podobne. Oferty sub „Administral”, „Czytelnik”, Mar szajska 3/5. 1152-0

ROZNE A) Cerownia sztuczna wszelkiej gar dery, w Sławowa Jelenie, Praga (podwórce, parter). 1512-0

Przetarg Wojewódzki Urząd Ziemi w Warszawie ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę 3.000 mb. kręgów studziennych betonowych

AGENTURA Biura Ogłoszeń ul. Poznańska 38 obok Hotelu Polonia

Warszaty stolarskie nowe, oraz futry, szelki, drzewo, rebusy, szelki, wykonywa stolarski mecha niczna, przyjmuję drzewo do obróbki, ul. Łucka 13. 1719-0

Praca DOPIAROWANA Chemik, dobry fachowiec, z doświadczeniem produkcyjnym, poszu kiwany. Złotonia: firma „Lao”, Warszawa, Al. Jerozolimskie 63. 2876-0

Poszukiwana Były dyktant w wydawca dziennik, karta organizacja propaganda, akwi zycja) przenie administracja wy dawcowa lub podobne. Oferty sub „Administral”, „Czytelnik”, Mar szajska 3/5. 1152-0